

KALENDARZ

Dzisiaj św. Donata
D. 22 „ Julii p.
„ 23 „ Dezyderjusza b.

CENA OGŁOSZEN.

Za pierwsze 6 wierszy kop. 25,
za każdy następny wiersz lub jego
miejsce po k. 3.

KALISZANIN,

Wspomnienia historyczne.

D. 21 maja 1440 r., Władysław III
(Warneńczyk) odbył uroczysty wjazd
do Budy.

D. 21 maja 1674 r., Jan III Sobie-
ski jednomyślnie obrany królem pol-
skim, wielkim księciem litewskim.

D. 23 maja 1223 r., pierwsze wtar-
gnięcie tatarów do Rosji i bitwa nad
Kalką.

GAZETA MIASTA KALISZA I JEGO OKOLIC.

Wtorek dnia 21 Maja 1878 roku.

Kaliszanin wychodzi dwa razy w tygodniu, t. j. we Wtorki i Piątki w południe. — Cena Kaliszanina: kwartalnie: rs. 1 kop. 20, za przesyłką pocztą kop. 40; miesięcznie: kop. 40, za odwołaniem po kop. 5 miesięcznie; numer pojedynczy kop. 6. — Prenumeratę przyjmują: w Kaliszu: główny kantor o wydawcy W. Hindemitha, i miejscowe księgarnie; w Warszawie p. Stanisław Winiarski na Nowym Świecie № 62 i w Turku p. Wilhelm Rosenberg. — Artykuły nadsyłane zwracaniem nie będą.

Rozporządzenia Rządowe.

Geometra Rządowy, Walenty Dąbrowski, z powodu śmierci, wykreślony z listy urzędników wydziału komisji do spraw włóściańskich.

Geometra prywatny, Władysław Possepczyński, mianowany p. o. geometry rządowego z przeznaczeniem do zajęć przy komisarzu powiatu stupeckiego.

W Zarządzie akcyzy: Assessor kolegjalny, Hektor Fiedorowski, mianowany starszym pomocnikiem nadzorczy 6 okręgu.

Starszy pomocnik nadzorczy 1-go okręgu, Aleksander Tjepłow, przeniesiony na taką samą posadę do 5-go okręgu; za miejsce zaś jego przeniesionym z 3-go okręgu starszy pomocnik, Dymitry Kowalenkow.

Wiadomości miejscowe i okoliczne.

W № 36 „Kaliszanina“ w artykule wstępnym, pomiędzy innymi powiedziano, iż Kalisz wydatku je na szkoły 2% rocznie z ogólnych swoich dochodów.

Obrębnie zasiągawszy wiadomości u źródła, dowiadujemy się, iż procent ten jest znacznie wyższym, i że stosunkowo do niego, pomiędzy miastami gubernjalnymi, Kalisz drugie zajmuje miejsce.

Usprawiłiśmy to nasze twierdzenie cyframi: Kassa miejska na miejscowe instytucje naukowe wydatkuje rocznie:

- 1) na utrzymanie dwuklassowej szkoły męskiej i jednoklassowej żeńskiej 240 rs.;
- 2) na szkołę dwuklassową ogólną 100 rs.;
- 3) na dwuklassową męską i dwuklassową żeńską 160 rs.;
- 4) na szkołę rzemieślniczą 60 rs.;
- 5) na szkołę handlową 100 rs.;
- 6) na najęcie ogrodu dla nauczyciela we wsi Dobruca Wielkiem pod Kaliszem 13 rs. 50 k.;

7) na najęcie lokalu dla nauczyciela w tejże wsi 30 rs.;

8) na założenie biblioteki przy szkole miejskiej 15 rs.;

9) na wsparcie szkoły realnej 1000 rs.;

10) na utrzymanie równoległego oddziału klasy pierwszej w gimnazjum żeńskim 609 rs.; ogółem 2317 rs. 50 k., nie wliczając w to drzewa, wydawanego z lasów miejskich na użytek szkół.

Z cyfr tych wypada, iż Kalisz wydatkuje na szkoły około 5%, ze swoich dochodów, a nie 2%, jako to poprzednio wykazało.

Zresztą cyfry, podane w № 36 są najzupełniej wierne, gdyż pierwały się na urzędowym sprawozdaniu ministerstwa oświaty, pomieszczonej w jednym z ostatnich poszytów „Ziarnu“ tegoż departamentu, odnosi się zaś do stanu rzeczy, jaki był nieco dawniej, a sprostowanie powyższe dotyczy budżetu z ostatnich lat m. Kalisza.

Na koncercie solistów opery niemieckiej, który odbył się w niedzielę w sali koncertowej w obec garkki melomanów kaliskich, i kilku za proszonych osób, odznaczył się głównie pan Henryk Dahze, mylnie na uszysu Dobsem, nazwany. Jest to artysta niepoślednie talent. Związka, wspaniały, silny, dźwięczny a inteligentny w pojmaniu śpiewanych utworów znakomita. Zwłaszcza, słuchacz mógł być oczarowany zarówno śpiewaniem, jak zachycany się wzorowym akompaniamentem pana Drobniewskiego, który nigdy może w spełnieniu tego arcytrudnego zadania, nie rozwiódł więcej zasobów swojego muzycznego udołnienia, jak w wzmiankowanym utworze. „Krol olch“ wart, żeby go p. Dahze, jeżeli koncert jeszcze się powtórzy, w programie swoim zamieścić.

O ile mało było osób w sali, o tyle znowu roilo się publiczności w parku, gdzie wieczorem, o wpół do dziesiątej, puszczone fajerwerki, pomystu i wykonania p. Lelaniego, maszynisty teatralnego. Deszcz rzęsyisty nie przeszkadzał tłumom oklaskiwać lepszych numerów programu, które oparty

się wilgoci. Nie podobały się nam tylko dwie rzeczy: 1) zamykanie publicznego ogrodu prawie na całe półdnia, kiedy fajerwerki rozpoczęły się dopiero o wpół do dziesiątej wieczorem; 2) wybór miejsca wśród klombów, gdzie prawdopodobnie niejedno drzewko uszkodzonym zostało, a trawnik stratowany tysiącami zebranych spektatorów. Lepiej byłoby naszym zdaniem, gdyby tych ostatnich pomieszczono na wale w pobliżu błękitnego mostu, fajerwerk puszczano na łęgu po za rzeką, front zaś fajerwerków zwrócono w stronę kanału, przerzynającego tę pięknią część naszego parku.

Sobotni benefis p. Padygi, zaśluzonego dyrektora operetki, pomimo prawdziwie zwrotnikowego upału, ściągają do teatru liczną publiczność.

W arcyzręcznym utworze Feuilleta p. t. „Akrobata“, który pomimo czysto dyalogowej formy dramatu, nie okraszzonego jaskrawymi efektami, trzyma amylt widza w ciekawości i zajęciu, pan Trapszo z właściwym sobie talentem przedstawił postać pana de Solis, żuradzanego przez piękną, lecz płożą żonę męzą.

Role tą zaliczylibyśmy do najszcześliwszych w repertuarze pana Trapszy, gdyby... ten nieznośny sufler lepiej podpowiadał

Postać Johnny de Solis przedstawiła pani Otrembowa. Rola ta, chociaż nieprzypadająca do natury talentu tej zdolnej artystki w pierwszej potowie, t. j., do chwili, w której mąż zastaje kłęczącego o jej nóg młodego kuzyna, wyszła zupełnie skończoną. W dalszych jednak scenach, gdy nastrój liryczny ustąpił miejsca dramatycznemu, gdy rozwaga i świadomość swego postępu ruguje płożność kobiecą i następuje zaś za grzechy, pani O. czuła się nie w swoim żywiole. Głos zmienił swoje dźwięczne naturalne brzmienie, akcja stała się wymuszoną i sztuczną, pathos zabił wdzięk i swobodę, które są najtłowniejszymi zaletami artystki, chociaż szczęśliwie warunki zewnętrzne pokryły te ustęki i sprawiły, żeśmy sami złożyli dłoń do oklasku.

Ta drobna uwaga nie osłabia wcale sympatii

SZATAŃSKI ANIOŁ

przez

D-ra TEODORA TRIPPLINA.

(Ciąg dalszy).

W tej mitej atmosferze wychowaliśmy się, jak można najswobodniej, żadnego nie doznając ucisku, nigdy nie łajani i nie karani sromotnie, ucząc się, chętnie pod okiem sympatycznych korpetytorów, którzy w chwilach wolnych opowiadali szczególne drobne, prawie drobnotkowe, z dziejów kraju, tak często niedłgą nawiedzane, tak nam drogiego, codziennie droższego.

Aż nareszcie rok 1830 grzmotem uderzył Francję i straszliwym odbił się echem w naszej ziemi, pozbawionej, niestety instynktu własnego przechowania, czujej zaś za nazbyt; na cierpienia urojone dalekiego, niewiernego i niewdzięczego przyjaciela trąbowego.

Mars zaryczał u nas, muzy zaś odrzu umilkł

Wszystko, co choć rozkwitające miało siły, pobięto tam, gdzie siły umierają, ubi fortes coccident, a pomiędzy innymi, może nawet młodszymi, ów N. N., urodzony śród trzasku bomb i granatów dnia 13 lutego 1813 r. Sił nie miał wielkich, lecz życia dużo. W dziesięć miesięcy potem znalazł się na łożu boleści w klinice Wszchnicy Królewieckiej i przez całe dziesięć miesięcy uczył się chirurgji, na swych własnych muszkutach i kościach.

I długie spędził lata po za obrębem rodzinnego kraju, lecz myśl jego w nim była zawsze; filozofji zaś i religji w ob gbie rozumu, uczył się w atmosferze, w której przez lat osmdziesiąt odychał Emmanuel Kant.

Stał Był., młodzian zaledwie piętnastoletni, ładny, okrągły, lecz jeszcze bardzo maty, pozostał w mieście rodzinnem, i po rozejściu się wyższych klas szkoły w różne strony, kształcił się prywatnie u lekcyjami, zawieszając grecczynie i łacinę, niecierpiąc się jego współzuciem, na kotku, i ćwicząc się raczej we francuzkim, w niemieckim języku, w łacinie, w manierności, na co mu pozwałały pieniądze, które umiał podbierać Mamie, skąpej dla córek, (bo tego było kilkoro), lecz bijnej, aż do zbytku dla syna jedynaka.

III.

Dobrowolny Emigrant.

Potem nadeszły bardzo złe czasy: zwinięto w Kaliszu wszelkie szkoły, a przedewszystkiem korpus kadetów, intratne zatrudnienie rodziców ustało, widoku dla młodzieży nie było żadnego. Jeden z wujów Stasia, stary legionista, major Buski, zaszedł aż do Tuluzji, gdzie znalazł dawnych przyjaciół; w bitwie bowiem pod Tuluzją, w roku 1813, w której marszałek Soult, zbił dość dotkliwie Wellingtona, znajdował się w szczytkach kłiji Nadwiślańskiej, w niej został rannym i więcej niż rok cały leżał w Tuluzji. Tam zawarł dość liczne stosunki ze znakomitymi obywatelami, które, potem w r. 1832, odnowił nader szczęśliwie. Znalazł tu bowiem nietylko dobre paroparcie, nietylko subzycja od rządu, lecz także dość dobrze płatne i nieuciągliwe miejsce rządcy pałacu u jednej z najbogatszych rodzin tego uroczego, poetycznego miasta, w którym wszystko tęgnęło nadobnością, muzyką i naukowocią, a mniej daleko wrztał fanatyzmu religijnego, niż w każdej innej miejscowości owej Francji południowej, całkiem prawie zanieczyszczonej, ową grubą nieprzerwaną pajęczyną, jaką Jezuciki rozciącał umięją.

Węc Stasio opuścił oca, matkę, siostry, kraj rodzinny — i dobrowolnie się skazał na tułactwo w pięknej Francji, gdzie wówczas jeszcze Polaków dobrze widziano i przyjmowano.

świadczeń, kupieckiego, lub na handel drobny; d) jeżeli nie ciąży na nim zaległości podatków miejskich; e) jeżeli nie jest powoływany do sądu za przestępstwa i występki, pociągające za sobą utratę praw stanu, lub uwołnienie ze służby; f) jeżeli nie jest bankrutem, (prócz bankrutstwa nie-szczęśliwie losowego) i g) jeżeli nie jest pozabawiony obowiązku duchownego, wykluczony z grona szlachty, lub tego stanu, do jakiego należy.

Oprócz powyższych, wyłącza się z grona wyborców: gubernator, członkowie komitetu do spraw miejskich, z wyjątkiem prezydenta miasta, członkowie rządu gubernjalnego i urzędnicy policji miejscowej. Za kobiety, nieobecnych pełnoletnich (lat 21) ale niemających jeszcze lat 15 i nieletnich, głosują pełnomocnicy lub opiekunowie, jeżeli sami z siebie mają prawo być wyborcami. Wyborca może mieć tylko dwa głosy: jeden za siebie, a drugi z pełnomocnictwem.

Dla przeprowadzenia wyborów, tworzą się w każdym mieście trzy zebrania wyborcze, z których każde wybiera po 1/3 części ogólnej liczby radnych.

Listy wyborcze tak się układają, iż zapisują się na nich osoby wedle wysokości opłacanych przez nich podatków, na rzecz kasy miejskiej. Ci, co najmniej płać, stają na przednie listy, ci co najmniej płać, na samym jej końcu. Jak się już cała lista ułoży, dodaje się ilość wnoszonych przez nich podatków i summe sąd powstających dzieli się przez 3. Przystępują, że na iloraz wypadnie liczba 15,000 rs.: wtedy z ogólnej listy kolejną następstwem zapisuje się do pierwszego zebrania wyborczego tyłu obywateli, aby wniesiony przez nich podatek roczny, w summie zbliżał się a nie przewyższał 15,000 rs. Podobnie postępuje się przy formowaniu 2-go i 3-go zebrania wyborczego.

Taki podział na 3 kategorie, ma tę dobrą stronę, że dozwala na wprowadzenie do Rady miejskiej przedstawicieli stanów bardziej i mniej zamoznych.

Wyborcy mogą przedstawiać do Rady miejskiej nie tylko obywateli tego samego zebrania wyborczego, do którego należą, ale i obywatele z grona dwóch pozostałych zebrań.

Lista wyborców w danem mieście utrzymywana bywa przez urząd municipalny, który przed każdym nadziejaniem wyborów, takąwa przegląda, uzupełnia i ogłasza na dwa miesiące przed wyborami.

W razie zachodzącej potrzeby uskutecznienia zmian w liście wyborczej, takowych pomagać się mogą obywatele przed upływem dwóch tygodni od daty jej ogłoszenia. I dopiero gdy wraz z opinją, o zarzutach uczynionych liście wyborców, przedstawioną tako a zostanie przez urząd municipalny Radzie miejskiej, (gdy ta ostatnia już istnieć będzie, a Rządowi gubernjalnemu, gdzie niema jeszcze zaprowadzonego samorządu, wówczas dopiero, lista ta przez Radę rozpatrzona i zatwierdzona, wraca się magistratowi, który w mieście potem obowiązany jest zwołać zebranie wyborcze.

Zebrania te, każde oddzielnie, odzwiają swe posiedzenia, a to celem wybrania Radców do Rady miejskiej. Na posiedzeniach przewodniczy prezydent miasta, a do pomocy ma sobie dodanych od dwóch do sześciu asessorów, z grona wyborców wybranych, do liczni głosów powołanych. Wybory są tajne, za pośrednictwem balotowania galkami. Głosuje się tylko za kandydatami na radców miejskich. Kandydatem zaś jest każdy, kto poda się sam na listę kandydatów, albo też podany zostanie przez kogobądź z wyborców. Radcami miejskimi są ci, którzy po wyborach otrzymali największą liczbę głosów, z warunkiem, iżby mieli najmniej połowę głosów ogólnej liczby głosujących wyborców, i aby na wyborach było koniecznie więcej wyborców, niżeli wypadato wybrać radnych. Jeżeli liczba tym sposobem wybranych, okaże się mniejszą od liczby, jaką zebranie na członków Rady wybrać winno, w takim razie, dla wyboru brakującej jeszcze liczby członków Rady, układa się lista kandydatów z tych osób, które uzyskały największej głosów po wyborach, a lista ta obejmować winna dwa razy tyle osób, ile jeszcze wybranych braknie, poczem następuje balotowanie między tymi tylko kandydatami. Ci, którzy największą liczbę głosów otrzymają, chociażby mniej tylko, niż połowę wszystkich głosów, uważają się za wybranych. Los rozstrzyga w razie równości głosów wybór członka Rady miejskiej.

Zebrania wyborcze nie mają prawa dawać wybranych do Rady Członkom żadnych instrukcji. Za czynne uważa się zebranie już wtedy, gdy w niem bierze udział liczba mających być wybranymi a członków Rady. Gdyby nawet tyłu na zebranie się nie stawilo, w takim razie naczynia się nowy termin na zebranie, w siedm dni później, które dokonywa wyborów, bez względu na liczbę zebranych wyborów.

Skargi na zaszczyt przy wyborach miejskich niesprawiedliwości, zanoszone być muszą do urzędu municipalnego uel magistratu w ciągu dni siedmiu po wyborach, jeżeli cel osiągnąć mają.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Przegląd polityczny.

Podobno misja hrabięgo Szuwałowa spełzła na niczem. Trzy punkty, na które gabinet St. James wielki położył przycisk, a mianowicie: zmniejszenie Bułgarii o 1600 mi kwadratowych, pozostawienie Turcji Batum'u i równiny Ataszkiej, oraz wyrzuczenie się ze strony Rosji indemnizacji gotówką, uznane zostały w Petersburgu za zupełnie do przyjęcia niepodobne. Hrabi Szuwałow jutro opuszcza Petersburg i napowrót do Londynu pojedzie.

W kołach dyplomatycznych mówią, iż gabinet wiedeński oświadczył, że nie może Czarnogórców zostawić w posiadaniu albańskiego wybrzeża. Hr. Andrassy przystaje tylko na neutralizację rzeki Bojany, która zupełnie dla handlu czarnogórskiego wystarcza.

Angielski minister wojny zawiadomił naczelnego wodza, że ma dla armji czynnej 40 miljonów nabojuw Henry Martin'ego. Milicja wyspy Man i innych wysp kanałowych, sama ofiaruje się służyć jako załoga w Gibraltarze lub na Malcie. Na dwa parowcach transportowych odplynęły z Portsmouth trzy pułki linjowe i trzy baterje połowe 2-go korpusu armji. Wojska uruchomionego późniejszego korpusu 1-go, których przegląd krowała i ks. Cambridge odbył w poniedziałek, wyruszyli do Chatham, zład w przyszłym tygodniu odplyną. Namiestnicy prowincji Ontario, N. Brunswik N. Szkocja i Quebec, powołali pod broń ochotników 1-ej klasy. W ogóle powołano 65 tysięcy ludzi; parlament ottawski będzie wzwany później o zatwierdzenie. „Times” pisze w artykule wstępnym, że położenie armji rosyjskiej pod Konstantynopolem jest takie, iż najpoważniejszy budy w Turcji niepokój.

„Agence Russe” wskazuje na ogromne źródła, jakimi dysponuje Anglja i Roscja, oraz na to, że obadwa państwa przez długie lata mogą walczyć ze sobą, nim dla jednej lub drugiej strony nadejdzie czas prosić o taskę, i dochodzi w końcu do wniosku, że korzyści dla pojedynczego mocarstwa, jak i ogólne korzyści dla pokoju i utrzymania porządku, byłyby daleko większe, gdyby obadwa wielkie państwa użyły wielkich swych sił nie aby sobie szkodzily, tylko, aby na trzech kontynentach działy wspólnie w interesie cywilizacji i ludzkości.

Książę Milan, o ile się zdaje, przedsięwzie środki ostrożności na wypadek możliwej katastrofy. Jego adiutant, podporucznik Janowicz, przybył do Orszowy z tajnem archiwum i skarbceem familijnym księcia, ażeby je oddać do zachowania przybyłym tu rumuńskim krewnym jego.

Telegramy.

Berlin, 17 maja. W skutek zamachu na życie Cesarza Wilhelma, codziennie odbywają się posiedzenia rady ministrów w celu obmyślenia kroków, jakie rząd koniecznie przedsięwziąć musi, dla zniszczenia demokracji socjalistycznej. Projekt prawa w tym względzie, został już wniesiony do rady związkowej, lecz w gabinecie ministrów, z tego powodu wyliko nieporozumienie w tej kwestji, krąży już pogłoski o niebawem nastąpić m.ających dymissjach niektórych ministrów.

Dziś panuje usposobienie pokojowe w sprawie wschodniej, celem rokowań dyplomatycznych jest nakłonienie do wspólnego działania Rosji i Anglii na Wschodzie. Jeżeli Anglja wykaże swą gotowość do tej propozycji, to Roscja ze swej strony gotowa jest do zrzczenia się 2-ch punktów traktatu pokoju San-Stefanowskiego, a mianowicie zrzecnie się Batum'u i rozszerzenia Bu-

łgarii do morza Egejskiego. Ponownie uważają za rzecz bardzo prawdopodobną, iż Anglja zajmie Egipt w zupełności, wojskami sprawdzonymi z Indji.

Londyn, 18 maja. Z Konstantynopola donoszą „Daily News” pod datą 17 maja: Jenerał Tolleben wystosował do Porty notę, z żądaniem ewakuacji twierdz, zwinięcia obozu tureckiego w Moślaku i pozwolenia zajęcia Bajukdere. Rada jeneratów pod prezydencją Sultana toczyła w dniu wczorajszym rozprawy nad żądaniem stawianem przez Rosjan. Dziś odbywa się drugie posiedzenie. Porta prawdopodobnie nie uczyni zadość tym żądaniom.

Lord John Russell, znakomity mąż stanu, słynny przewodząca stronictwa Whigów, zmarł wczoraj po południu w wieku lat 86.

Korespondencja Redakcji.

== J.Księdzu Dziekanowi. Odpowiedź na przystaną nam reklamację, przestaliśmy w oddzielnym liście.

== Autorowi artykułu o wodzie kałuskiej. Zechćj Pan łaskawie, w wolnym czasie, znieść się z Redakcją, o co uprzejmie prosimy.

== Stalemu pnummeratorowi Kaliszania. Uwagi pańskie zakomunikujemy autorowi, jeżeli zaś raczy sobie Pan przypomnieć, to „Kaliszanie” w swoim czasie, wyraził powątpiewanie co do oryginalności wiadomego feljetonu, obudzającego pewne reminiscencje, oraz pozostawił wszelką odpowiedzialność autorowi, który swoje prawo ojcostwa co do tego artykułu własnościznym podpisem stwierdził.

Powszechnie wiadomo, jak cennem lekarstwem jest smoła na przypadki kataralne, dychawiczne, a nawet suchotnicze, w ogóle na cierpienia kanałow oddechowych i płuc. Na nie-szczęście ciarpiący na takie dolegliwości, po większej części nie używają właśnie tego tak zbawiennego dla nich środka, już to z powodu jego uciążliwego smaku, już, że przygotowanie wody smolowej nadto ich nudzi. Obecnie zaś, dzięki szczęśliwemu pomysłowi paryzkiego aptekarza pana M. Guyot, wszystkie te niedogodności zupełnie znikły. Doszedł on do sposobu zawarcia smoly odpowiednio preparowanej w bardzo ciekawą powłokę żelatynową przezroczystą i ukształtowania okrągłych kapsulek, wielkości pigułki. Kapsułki te zająwają się w czasie jedzenia, a polkując bez sprawienia jakiegobądź smaku. Za odstaniem się do żołądka, powłoka się rozkłada a smoła szybko się męsza i absorbuje. Kapsułki te są bardzo trwałe, tak dalece, że po napełczeniu fiakona, pozostałe przez kilka lat zakonserwowane, nie tracą bynajmniej na swojej skuteczności.

Kapsułki smolowe Guyota stanowią racjonalny sposób leczenia, nie kosztują więcej, jak 4—5 k. dziennie i czynią użycie wszelkich innych leków zbytecznem.

Jak wszystkie dobre wyroby, tak i te kapsułki znalazły wnet wiele naśladowców, ale pan Guyot zaręcza tylko za te, które mają etykietę z jego podpisem, w trzech kolorach wydrukowanym.

156—5

Ogłoszenia.

Osoba posiadająca własną nieruchomości w Ciechocinku,
w pobliżu łaźni, podaje do powszechnej wiadomości, iż tak jak w latach zeszłych, na sezon 6-tle tygodniowy, przyjmować będzie dzieci, używać mające kuracji, zapewniając im wszelkie wygody i rodzicielską opiekę. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w Redakcji „Kaliszania”. 218 3-1

STACJA METEOROLOGICZNA W KALISZU.
Godzina 8 rano.

Miesiące Maj	St an	Resour sopnie	Barometr Młhuur	Wiatr	Pogoda	Uwagi
Dnia 20	Sredniej temperat. Punkta rosy Różnica Hygrometr 61%	+12,5 +6,2 6,3	758	Z. mierny	Niebo mgliste	Niesłaba pogoda
Dnia 21	Sredniej temperat. Punkta rosy Różnica Hygrometr 49%	+12,5 +3,4 9,1	754,5	Z. mierny	poł. pochmurze	Niesłaba pogoda

W. Ehm.

Do znaczniejszych dóbr

w okolicy Kalisza, potrzebny jest człowiek uczciwy do zarządzania magazynem zbożowym, dozoruowania porządków i inwentarzy folwarcznych. Zapewnia się stół wspólny z właścicielem dóbr, mieszkanie i pensja przyzwoite. Bliższe szczegóły otrzymać można w kantorze hotelu Berlin skiego w Kaliszu. 215-3-1

Dom komissowy i skład narzędzi rolniczych

I. KUTZNERA

W OSTROWIE

poleca Szan. Panom agronomom w Królestwie najnowszej konstrukcji, podług systemu WOODA zbudowaną w Szlązku, sławną na całej Niemcy—żniwiarkę „Slesia“.

Zalety jej są, iż zastosowana jest zupełnie do naszej uprawy ziemi, nadto, iż chochoi nadzwyczaj lekko, bo dwa konie formalskie wystarczają jej zupełnie do pociągu całodziennego; wreszcie, iż żniwiarka powyższa, na mocy wielu praktycznych ulepszeń w konstrukcji, rzadko kiedy potrzebuje części zapasowych, tak, iż takowe przy 1-m żniw- wie czyli roku, udzielają się w razie potrzeby ze strony fabryki **bezpłatnie**. Dziennie siecze około 20 morgów magdeb. Cena żniwiarki franco Ostrowo wynosi marek 600 czyli talarów 200.

Prócz tego poleca **koszałki** z tejże samej fabryki pochodzące, oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, których zapas ma nader obfity i które po jaknajprzystępniejszych cenach ofiaru- je taskawym odbiorcom.

Na wszelkie maszyny i narzędzia udzielają się kredyt. 213

WYJEZDZAJĄC

na kurację do Ciechocinka z jedną panią, **pragnę z sobą zabrać kilkorodzieci** albo starszych panienek, z zapewnieniem troskliwej opieki. Wiadomość o warunkach powyższych można w aptekach W.W. Jaenscha i Rzączyńskiego. 209

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH W SOLCU,

(guber. Kielecka, pow. Stopnicki), otwartym stanem w r. b. dla publiczności z dniem 20 maja; leczy reumatyzm, sparaliżowania, skrofuty, choroby skórne, nerwobóle, zadawiony przymiot, chroniczne katary i t. p.

Zakład zaopatrzony jest we wszystko, co nie- tylko do skutecznej kuracji przyniść się, ale nad- to pobyt kilkotygodniowy przyjemnie może. Na se- zon nadchodzący łązienki i ogrody rozszerzone zostały. 199 6 3

Osoba

posiadająca najdoskonalej język francuzki, życzy sobie przyjąć **miejsce nauczycielki** lub udzielać lekcji na godziny. Bliższa wiadomość w domu Saksa na 2-m piętrze, ulica Marjańska Nr. 94. 214

Otwarcie sezonu 20 Maja.
Zakład wodo- i przyrdo- leczniczy w Berthelsdorfie.

Oddalony od stacji kolei żelaznej Reibnitz-Warmbrunn przy górnio szląskiej drodze (Gebirgs- bahu) o pół godziny, w dolinie zamkniętej romantycznej, w pobliżu wód Kemnitzbach, obfitującej w psstrągi, ze wszech stron otoczonej lasami, wśród których urządzono spacery. Atmosfera w ozon bogata. Miejsce wesołe położona na wysokości 513 metrów nad powierzchnią morza. Kąpiele i przy- zęcie z komfortem urządzone. Gimnastyka, elektroterapia, kuracja mleczna. Pensjonat po cenach umiarkowanych. Kuracja przez rok cały. Prospekty gratis. Zamówienia zraszających się przy- mują podpisani. **Dr. Stark**, lekarz drozjowy, **Ernest Berger**, właściciel. 210-2-1

Nowe-Miasto nad Pilicą

WODOLECZNICA

(guber. Piotrkowska, pow. Rawski),
ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przy- rzędy do leczenia zimnowodnego. Gimnastyka, ściśnione powietrze, elektryczność, kumys, wody mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W zakładzie 100 pokoi- jów z pościelą.—Obszerne apartament-gościny z fortepjanem i billardem.—Dwóch stałych lekarzów w Zakładzie.—Restauracja z bufetem starannie urządzona.—Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzów.—Czytelnia dzienników i książek.—W miesiącach letnich doborowa orkiestra.—Począta w Zakładzie.—Stacja telegraficzna o 4 godziny drogi.—Od połowy maja codzien- ua osobowa komunikacja wygodnymi karetami zakładowymi, bezpośrednio z Warszawą.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i naj- skuteczniej: choroby nerwowe, katary, w ogóle, a szczególnie żołądka, kiszki, i macicy: bezpłodność, niedokrwiłość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od d. 25 kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów. Wiele wyzdolnych familijnych mieszkań w mieście, dogodne warunki letniego pobytu. Osoby, zyczące leczyć się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześniej, dla uniknięcia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie licząc w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługi, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezamozni i biedni przyjmowani są na niższe ceny lub bezpłatnie.—liczba ta- kich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowne porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska, Nr. 480.**

168-12-6

Dr. Pawłński, Dr. Bieliński.



Fabryka Machin M. OSTROWSKIEGO W KOLE.

Ma w zapasie i buduje kultywatory Collemana z 2 garniturami radliczek po rsr. 70. 150-5-3

URZĘDNIK GOSPODARCZY

który 7 lat praktykował w wzorowych gospodar- stwach w Księstwie Poznańskim, obecnie w miej- scu jako **ekonom**, szuka posady od św. Jana r. b. w Królestwie Polskim; bliższa wiadomość w ekspedycji „Kaliszana“ 198 4 3

Lokal do wynajęcia

od 1 lipca w domu p. Wojcickiego, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, góry, piwni- cy i drwalni za sumę r. 300. 211 2-2

APTEKA A. RZĄCZYŃSKIEGO W KALISZU

przy ulicy Warszawskiej, wprost poczty

zawiadania niniejszem, iż nadeszły wody mine- ralne naturalne, świeże, tegorocznego czerpania i w następstwie sprowadzone będą. Jak lat u- biegłych, na żądanie dla osób biorących w okoli- ce, jakoteż od drugiej połowy maja wydawane będą w parku codziennie z rana od godz. 6 ej w altanie idąc wprost z ulicy Łazienniej, dla ży- czących używać kuracji tutaj w miejscu, przy- czym także przyrządzaną będzie i serwatka, na co zamówienia przyjmuje też apteka, nadmienią- ją, że należytość przy używaniu wód uiszczaną ma być tygodniowo z góry.

A. Rzączyński magister farmacji.

201-3-2

Mam zaszczyt donieść do wiadomości szanownej Publicki, iż do apteki mojej, mieszczącej się w ry- nku pod Nr 11 vis a vis odwachu, nadszedł świeży transport

WÓD MINERALNYCH

naturalnych tegorocznego czerpania. Apteka tak jak i w roku zeszłym wyrabia na żądanie wody mineralne sztuczne i **Kumys**.

194 12-4

A. BRYNDA.

Kalendarz astronomiczny kaliski.

D N I E	S 1 6 n i c a				D n i a				K s i ę z y c a			
	Wschód		Zachód		Długość		Przybyło		Wschód		Zachód	
	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.	g.	m.
21 Maja	4	1 r.	7	52 w	15	51	8	11	0	10 r.		
22 „	4	0	7	54	15	54	8	8	0	30 „		
23 „	3	52	7	55	15	57	8	14	0	45 „	we	dnie